

w percepcji społecznej w trakcie stosowania prawa gubi się istota sprawiedliwości. Jednakże głównym winnym tego stanu rzeczy nie wydają się pozytywiści z ich metodami, lecz postępujące skomplikowanie stosunków społecznych, które znajduje swój refleks w systemach prawnych. Natomiast kłopot z powyższą krytyką R. Tokarczyka jest taki, że większość sformułowanych w niej zarzutów można by odnieść do niej samej. Wprost rzuca się w oczy jej werbalizm i brak jakichkolwiek uzasadnień dla głoszonych tez. Sama „zasada oczywistości” jest zupełnie nieoczywista.

Wreszcie, *last but not least*, wiele do życzenia pozostawia przygotowanie redakcyjne książki. Brak wskazań źródłowych licznych zawartych w pracy cytatów. Wiele przypisów jest niepełnych (np. brak wyrównionych stron), brak również oznaczeń (z nielicznymi wyjątkami) źródeł internetowych.

Książka Romana Tokarczyka, choć ambitna w zamierzeniach, rewolucyjna dla prawnictwa się nie okaże. Odrzucając język tradycyjnych koncepcji teoretycznoprawnych nie proponuje zwartej nowej koncepcji, lecz luźny zbiór spekulacji i niejasnych twierdzeń, których związek z rozwojem cywilizacyjnym człowieka i problematyką, którą rodzi on dla nauk prawnych, pozostaje w sferze czystych deklaracji.

Mariusz Weiss
mariusz.weiss@poczta.onet.pl

Ulrike Muehlberger, *Dependent Self-Employment*, Palgrave Macmillan 2007, ss. 256.

Recenzowana książka ze wszech miar zasługuje na uwagę dogmatyka prawa, choć nie stanowi pozycji o charakterze ściśle prawniczym. Jest to bowiem opracowanie z zakresu zarówno socjologii, prawa, jak i tzw. ekonomicznej analizy prawa, a więc z przewagą elementów socjologiczno-ekonomicznych nad tymi z obszaru prawa; z kolei Autorka książki reprezentuje Uniwersytet Ekonomii i Administracji Biznesu w Wiedniu. Można wymienić co najmniej kilka powodów, dla których po tę pozycję prawnik-dogmatyk sięgnąć powinien. Oto najważniejsze.

Przede wszystkim książka ta stanowi doskonale socjologiczno-ekonomiczne podłoże dla rozważań prawnych dotyczących zależnego samozatrudnienia. Autorka przeprowadza rzetelne badania z zakresu socjologii i ekonomii w odniesieniu do tego szczególnego typu samozatrudnienia, a więc dla dogmatyka prawa próbującego zrekonstruować swoisty reżim prawny co do zależnego samozatrudnienia jest to pozycja pierwszorzędna, bowiem to od niej powinien rozpocząć swoje rozważania. Po drugie, Autorka prowadzi badania w oparciu o źródła pochodzące z Austrii, Włoch oraz Wielkiej Brytanii, a sporadycznie również Stanów Zjednoczonych, nie ogranicza się zatem do jednej kultury prawnej. Co więcej, przez taki właśnie dobór państw dostarcza informacji szczególnie dla prawnika-dogmatyka istotnych, ponieważ pochodzą one z krajów należących do różnych systemów prawa: systemu *common law* oraz systemu prawa kontynentalnego. Po trzecie, książka dotyczy problematyki, która elektryzuje naukę prawa pracy na całym świecie.

Można byłoby wymienić kolejne powody, dla których pozycja ta warta jest przeczytania, sądząc jednak, że na pewno trzeba wskazać jeszcze na co najmniej jeden. Otóż, recenzowaną książkę Autorka napisała w ramach licznych studiów odbytych za granicą, a były to takie ośrodki, jak Uniwersytet Europejski we Florencji, Szkoła Ekonomii w Londynie czy Uniwersytet Harvarda. Jak sama zaś we wstępie podkreśla wyrażając podziękowania, w trakcie przygotowywania recenzowanej pozycji uczestniczyła w wielu dyskusjach z osobistościami światowej nauki (np. z Silvaną Sciarra). A więc już choćby z uwagi na okoliczności, w jakich opracowanie to powstawało, warto po nie sięgnąć. Rzeczywiście bowiem pozycja ta okazuje się rzetelnym i pogłębionym opracowaniem interdyscyplinarnym.

Opracowanie składa się siedmiu z rozdziałów, przy czym pierwszy stanowi swoisty wstęp, w którym Autorka m.in. definiuje zależne samozatrudnienie oraz prezentuje swój warsztat badawczy, zaś ostatni ma charakter podsumowujący i zawiera konkluzje. A więc należy mówić o pięciu zasadniczych rozdziałach pracy. Rozdział drugi nosi tytuł „Work on the Border Between Employment and Self-Employment” („Praca na granicy między zatrudnieniem i samozatrudnieniem”) i tutaj Autorka dostarcza wyników analizy ostatnich zmian, jakie zaszły na rynku pracy nie tylko w Europie,

ale i w Stanach Zjednoczonych. Przedstawia w nim rolę czynników mikroekonomicznych i instytucji politycznych w kreowaniu tych form świadczenia pracy, które znajdują się właśnie na granicy między zatrudnieniem a samozatrudnieniem. W rozdziale trzecim zatytułowanym „The Institutional Factor: Labour Law and Regulations Across Europe” („Czynnik instytucjonalny: unormowania prawne w Europie”) wskazuje na generalne wykluczenie zależnie samozatrudnionych z zakresu zatrudnieniowej ochrony, przeprowadzając w tej mierze zwięzłą analizę kilku porządków prawnych (m.in. Austrii, Włoch, Wielkiej Brytanii, a także Stanów Zjednoczonych). Uzyskane wyniki, świadczące o stopniu i charakterze unormowania przedmiotowej problematyki, stanowią dla Autorki wyjaśnienie pewnych socjologicznych i ekonomicznych prawideł w odniesieniu do analizowanego zagadnienia. Szczególnie cenny dla prawnika-dogmatyka – podobnie jak rozdział drugi – jest rozdział czwarty, którego tytuł brzmi „The Supply Side: Identifying Workers on the Border Between Employment and Self-Employment” („Strona podażowa: identyfikowanie pracowników na granicy między zatrudnieniem a samozatrudnieniem”). W rozdziale tym czytelnik znajduje odpowiedź na pytanie, kim są świadczący tego typu pracę. Zresztą Autorka wprost pyta: „[...] who are these workers and why they supply this kind of work?”. Z kolei w rozdziale piątym „The Organisational Governance of Dependent Forms of Self-Employment” („Organizacyjne zarządzanie zależnymi formami samozatrudnienia”) dowodzi tego, że w oparciu o istniejące ekonomiczne i socjologiczne teorie zarządzania trudno wyjaśnić złożone formy owego zatrudnienia, którym jest zależne samozatrudnienie i zarazem pokazuje się stopień skomplikowania tego społecznego zjawiska. I wreszcie rozdział szósty, zatytułowany „The Creation of Dependent Self-Employment in the Comparative Perspective” („Tworzenie zależnego samozatrudnienia w ujęciu komparatystycznym”). Tutaj Autorka analizuje stronę popytową dla przedmiotowego typu pracy, skupiając swoje wysiłki na zbadaniu przyczyn i zarazem efektów zatrudniania przez pracodawców zależnie samozatrudnionych. Szczególną uwagę poświęca problemowi form kontroli i jej efektywności wobec tego typu zatrudnionych.

Jak wynika z powyższego, bardzo skrótego przeglądu spisu treści, recenzowane opracowanie jest szczególnie wartościowe dla prawnika-dogmatyka zwłaszcza dziś, kiedy nie tylko w całej Europie, ale i poza nią, w okresie przechodzenia prawa pracy z epoki industrialnej do ery postindustrialnej czy – inaczej mówiąc – globalnej, toczy się zacięta debata na temat tego, jak powinien wyglądać reżim prawny dotyczący osób będących zależnie samozatrudnionymi, a więc posiadającymi jednego zasadniczego kontrahenta. W efekcie powstają liczne opracowania, które niejednokrotnie mają stanowić punkt wyjścia dla prac legislacyjnych. Tymczasem nie ma możliwości projektowania trafnych konstrukcji prawnych (formułowania celnych postulatów *de lege ferenda*), jeśli nie dysponuje się analizami wyników rzetelnych badań w ujęciu m.in. socjologicznym czy ekonomicznym. Tak więc pozycja ta jest niezmiernie cenna.

Z uwagi na to, że ramy recenzji nie pozwalają na wskazanie większości ciekawych i inspirujących spostrzeżeń poczynionych przez Autorkę, skupię się na kilku wybranych, które najbardziej przykuły moją uwagę. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że w opracowaniu została podjęta przekonująca próba uzasadnienia dla rozróżnienia trzech grup osób świadczących pracę. Do tej pory w literaturze zależnie samozatrudnionych zwykle włączano w ogólny krąg samozatrudnionych. Tymczasem Autorka, biorąc pod uwagę całość czynników socjologicznych oraz ekonomicznych, wskazuje na zasadność wyróżnienia obok pracowników (*employees*) oraz niezależnie samozatrudnionych (*entrepreneurial self-employed*) także zależnie samozatrudnionych (*dependent self-employed*). Ma to istotne znaczenie, ponieważ ta koncepcja może mieć wpływ na wynik występującego od pewnego czasu sporu legislacyjnego (i to nie tylko w Europie), dotyczącego tego, jak normować owego typu pracę. Zatem słuszny w świetle wyników przeprowadzonych przez Autorkę badań socjologiczno-ekonomicznych okazuje się wybór dokonany przez Austrię, Włochy czy Hiszpanię, gdzie utworzono dla zdefiniowanej grupy zależnie samozatrudnionych oddzielny reżim prawny. Powyższe spostrzeżenie w kontekście aktualności i złożoności problematyki legislacyjnej prawa pracy jest nader wartościowe.

Warto także wspomnieć o tym, że w swoim opracowaniu, opierając się na wynikach przeprowadzonych wywiadów i ankiet, Autorka dowodzi bardzo ciekawej tezy, iż zależne samozatrudnienie to nie – jak często się twierdzi – negatywny efekt przemian na rynku pracy, a więc forma świadczenia pracy, której podejmują się osoby niemające już żadnych możliwości zatrudnienia pracowniczego i niedysponujące możliwościami pełnej działalności prywatnej. Tymczasem, co znajduje swoje wyrażenie potwierdzenie w tychże wynikach badań, można mówić o określonej, znaczącej grupie osób, dla których tego typu działalność w postaci zależnego samozatrudnienia – okazuje się najbardziej dogodna i – co bardzo ważne – osoby te nie myślą o jej zmianie. Daje to więc podstawy, aby uważać tego typu zatrudnienie za zjawisko relatywnie trwałe i co najmniej w pewnej

mierze pozytywne. Powyższa konkluzja Autorki jest szczególnie ważna w kontekście polskiej legislacji z zakresu prawa pracy, ponieważ wydzwięk doktryny czy opinii publicznej odnośnie do problemu zależnego samozatrudnienia zdaje się przesądzać o traktowaniu tej formy świadczenia pracy jako czegoś przejściowego, a samych świadczących jako „poszkodowanych”. Na marginesie warto zaznaczyć, że Autorka zamieszcza w swojej książce – co wydaje mi się posunięciem bardzo trafnym – szereg fragmentów wywiadów z osobami zależnie samozatrudnionymi, w których wskazuje się na kolejne zalety tego typu zatrudnienia.

Na zakończenie chciałabym przytoczyć szczególnie ciekawe spostrzeżenie U. Muehlberger. Chodzi mianowicie o złożoną problematykę podporządkowania zależnie samozatrudnionych. Do tej pory w doktrynie prawa pracy wskazywało się głównie na zależność ekonomiczną (*economic dependence*) przedmiotowej grupy pracujących, jako na właściwie jedyną, a przynajmniej zasadniczą, zależność łączącą ich z podmiotem zatrudniającym. Tymczasem Autorka na podstawie wyników badań dochodzi do nieco odmiennego wniosku, a mianowicie wskazuje na osobistą zależność (*personal dependence*), jako na równie ważną jak zależność ekonomiczna. U. Muehlberger twierdzi, że w przypadku zależnie samozatrudnionych można zaobserwować oba typy zależności, podobnie jak w wypadku zatrudnienia pracowniczego, stąd też zwraca uwagę na tak duże problemy w przeprowadzeniu granicy między owymi dwoma rodzajami zatrudnienia: („The consequence of support and the resulting dependency, however, is that borderline between employment and self-employment becomes blurred”). Różnica między nimi polega na tym, że powyższe zależności w przypadku pracowników mają zupełnie inny charakter i natężenie niż w wypadku zależnie samozatrudnionych.

Konkludując, uważam, że warto sięgnąć po omawianą pracę, gdyż dla dogmatyków prawa jest to obecnie pozycja pierwszorzędną w trakcie badań nad prawną problematyką zależnego samozatrudnienia. Ponadto omawiane opracowanie pokazuje, jak cenne są dla legislacyjnych debat rzetelne badania z dziedziny socjologii i ekonomii. Dowodzi to, że wyniki w wypadku wielu problematycznych kwestii mogą pomóc w szybkim i zasadnym ich rozwiązaniu.

Anna Musiała

Liberalizm we współczesnej gospodarce, red. Waław Jarmołowicz, Marek Ratajczak, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2008, ss. 360.

Książka *Liberalizm we współczesnej gospodarce* jest owocem obchodzonego w czerwcu 2008 r. jubileuszu 85-lecia Profesora Waława Wilczyńskiego, jednego z najwybitniejszych polskich ekonomistów, Mistrza kilku pokoleń adeptów tej nauki, w tym i piszących te słowa. Zmarły niedawno Pan Profesor nie ustawał w propagowaniu idei liberalizmu gospodarczego, przez całe życie starał się obalać mity narosłe wobec tego pojęcia. Jego esej *Spory o polską transformację – dylematy, nieporozumienia, błędy* – jak sam go określił – „będący wyrazem impresjonizmu ekonomicznego”, zamieszczony w pierwszej części recenzowanego zbioru, stał się swego rodzaju manifestem zwolennika silnego, ale „małego” w gospodarce państwa, i jednocześnie testamentem dla polskiego środowiska ekonomicznego w dobie światowego kryzysu.

Przyznać należy, że ukazanie się książki poświęconej liberalizmowi gospodarczemu w momencie, gdy czołwi ekonomiści pozostający dotąd w nurcie ideowym biją się w piersi (np. Jeffrey Sachs w wywiadzie udzielonym tygodnikowi „Polityka” w numerze 4 z 2009 r. stwierdza: „w głębi zawsze byłem socjaldemokratą i wolałem model skandynawski od amerykańskiego. [...] Leszek Balcerowicz był zawsze dużo bardziej wolnorynkowy niż ja”), gdy w wiodących dziennikach ekonomicznych aż roi się od odniesień do prac J. M. Keynesa (na czele z „The Financial Times”, w którym 30 grudnia 2008 r. ukazał się artykuł *The Undeniable Shift to Keynes*, a parę dni wcześniej M. Wolf ogłosił na tych samych łamach, iż obecnie wszyscy jesteśmy keynesistami¹), a antykryzysowe działania wszystkich

¹ M. Wolf, *Keynes Offers Us the Best Way to Think about the Crisis*, „The Financial Times”, 24 grudnia 2008, dostępny na: www.ft.com (3.02.2009).